

Ks. Tadeusz PIKUS

ROSYJSKI KOŚCIÓŁ PRAWOSŁAWNY I REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA

Treść: 1. Stan organizacyjny Kościoła prawosławnego przed rewolucją. 2. Kościół prawosławny w ocenie propagandy ateistycznej. 3. Zanegowanie religii i Kościoła. 4. Sobór i państwo leninowskie. 5. Rozłam w rosyjskim Kościele prawosławnym. 6. Program i zadania rewolucji. 7. Tragiczne losy wyznawców.

1. Stan organizacyjny Kościoła prawosławnego przed rewolucją

Kościół prawosławny w imperium rosyjskim do czasu rewolucji październikowej był mocną instytucją. Oficjalnie przed rokiem 1914 należało do niego 117 milionów chrześcijan prawosławnych, którzy mieszkali w 67 diecezjach, kierowanych przez 130 biskupów, zaś ponad 50 tysięcy kapłanów i diakonów pracowało w 48 tysiącach świątyń prawosławnych. W posiadaniu Kościoła prawosławnego znajdowało się 35 tysięcy szkół podstawowych i 58 seminariów duchownych, było też ponad tysiąc klasztorów i około 95 tysięcy zakonników¹.

¹ Por. Л. Регелсон, *Трагедия Русской Церкви*, Париж: ИМКА-пресс 1977, 26-27. 202-207. Według danych z roku 1912 w rosyjskim Kościele prawosławnym było 63 diecezje, 52 374 cerkwi, 20 821 kaplic i domów modlitwy, 905 klasztorów, 59 seminariów duchownych i 4 akademie duchowne. Zob. *История Русской православной Церкви в документах региональных архивов России*, ред. Архимандрит Иннокентий Просвирнин, Москва 1993, 650-674. Niezwykle trudno jest ustalić, jaki był faktyczny stan materialny rosyjskiego Kościoła prawosławnego w imperium rosyjskim przed rewolucją październikową. Dane, które przytaczamy, wydają się być bardziej wiarygodne niż podawała propaganda ateistyczna, najprawdopodobniej posuwając się do przesady. W przedrewolucyjnej Rosji, według oceny М. Морозова i Е. Лисавцева, funkcjonariuszy reżimu, organizacje religijne stanowiły ogromną siłę. W roku 1914 w samym imperium rosyjskim było prawie 78 tys. cerkwi, ok. 25 tys. meczetów, 4 200 kościołów katolickich, ponad 6 tys. synagog, i 4 200 sekciarskich domów modlitwy. Do tego trzeba dodać 5 tys. monasterów, 300 uczelni duchownych: akademie, seminaria, medresy. We wszystkich tych ośrodkach religijnych pracowało setki tysięcy duchownych. Te instytucje tworzyły gigantyczną maszynę podporządkowania duchowego mas ludowych kościelnej i politycznej samowoli samodzierżawia, uciskowi obszarników i kapitalistów. Przewyciężenie wyobrażeń i poglądów religijnych, było częścią składową procesu rewolucyjnego, walki klasowej, budowy socjalizmu, utrwalania marksistowsko-leninowskiego światopoglądu naukowego, por. М. А. Морозов, Э. И. Лисацев, *Актуальные задачи атеистического воспитания*, Москва: Знание 1970, nr 2, 3-4. Broszura jest poświęcona badaniom aktualnych kwestii wychowania ateistycznego w warunkach współczesnej walki ideologicznej pomiędzy socjalizmem i kapitalizmem. W niej zawarty jest obfity materiał poświęcony ocenie pozycji Kościoła współczesnego.

Ponadto w ostatnim stuleciu przedrewolucyjnym w Rosji otwarto więcej klasztorów niż w którymkolwiek innym stuleciu jej historii, zaś poziom nauk teologicznych nigdy nie stał tak wysoko. Mimo że na Soborze 1917-1918 wiele mówiono o niskim poziomie moralnym w klasztorach i o konieczności ich reformy, wiek XIX przyniósł odrodzenie duchowości klasztornej i „starczestwa”. Można odnotować znaczne osiągnięcia również w dziedzinie prawosławnej pracy misyjnej, szczególnie na terytoriach Alaski, Japonii, Syberii i Dalekiego Wschodu. Mimo że większość inteligencji była nastawiona niechętnie, a nawet wrogo do Kościoła prawosławnego, niektórzy jej przedstawiciele wracali do niego, dając początek tzw. rosyjskiemu odrodzeniu religijno-filozoficznemu. Fakt ten miał niebagatelne znaczenie duchowe i dał początek przyływowi do Kościoła prawosławnego rosyjskiej elity intelektualnej, mimo że ludzie ci pozostawali mniejszością w swoim środowisku.

Nie mając kanonicznego zwierzchnika w osobie patriarchy ani tradycyjnej struktury instytucji soborowej, która mogłaby zabezpieczyć dwustronną więź pomiędzy centrum a peryferiami, Kościół prawosławny wszedł w okres rewolucji podzielony, z abdykacją zaś cara, formalnego ziemskiego zwierzchnika Kościoła prawosławnego, pozbawiony został również „głowy”. W warunkach ogólnego rozpadu państwowości Kościół pozostał bez infrastruktury i dla każdego było jasne, że główną przyczyną takiego stanu był panujący uprzednio absolutyzm monarchiczny².

2. Kościół prawosławny w ocenie propagandy ateistycznej

Przedstawiciele reżimu komunistycznego mieli własny pogląd na rolę Kościoła prawosławnego i religii w społeczeństwie. „W Rosji - pisze W. Kurojedow - w okresie przed Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową, Kościół prawosławny był częścią aparatu państwowego, wywierał on ogromny wpływ na działalność państwową i społeczną oraz na osobiste życie ludzi, a przy tym korzystał z wszelkiej możliwej pomocy ze strony kręgów rządowych. W roku 1907 na przykład, na utrzymanie aparatu kościelnego rząd carski przeznaczył 31 mln rubli - prawie tyle, ile było wyasygnowane dla ministerstwa oświaty narodowej. W roku 1897 w Rosji liczba duchownych osiągała 295 tys., kiedy nauczycieli było zaledwie 79 tys., lekarzy 17 tys., inżynierów ok. 4 tys. Wszyscy poddani imperium rosyjskiego byli zobowiązani do wyznawania którejkolwiek z religii. «Stan bezkonfesyjny» w prawie w ogóle nie był uwzględniany.

W Rosji carskiej istniał też system kościelności państwowej. Do zbioru praw w różnych okresach imperium rosyjskiego wchodziły, jako część składowa, różne «ustawy» i «przepisy», reglamentujące strukturę i ograniczające działalność każdego z kultów religijnych, co było otwartą ingerencją władzy państwowej w wewnętrzne życie konfesji. Wraz z tym została utrwalona oficjalna nierówność różnych religii wobec prawa. „Pierwszą i dominującą”, oficjalną religią państwową zostało ogłoszone prawosławie, za jej głowę zaś, „za najwyższego obrońcę i opiekuna” - według zbioru praw imperium rosyjskiego - uważany był car. Cesarz jako władca chrześcijański - twierdzono - jest najwyższym obrońcą i depozytariuszem wiary panującej, stróżem prawowierności oraz wszelkiej przynależnej Kościołowi prawosławnemu świętej przyzwoitości. Każdy, kto negocjał

² Пор. Д. Поспеловский, *Русская православная церковь в XX веке*, Москва 1995, 35.

prawdziwość prawosławia, według praw imperium, występował przeciwko carowi i podpadał pod paragraf o pozbawieniu wszelkich praw i o zesłaniu na roboty katorżnicze.

Rosyjski Kościół prawosławny brał udział we wszystkich przedsięwzięciach rządu carskiego i w istocie był na usługach państwa, za co w porównaniu z Kościołami innych konfesji cieszył się wielkimi przywilejami. Kościół prawosławny miał wyłączne prawo na propagandę swoich zasad wiary. Wszystkie pozostałe Kościoły były zaledwie „tolerowane” w Rosji³. Wypowiedzi W. Kurojedowa należy traktować jako ofensywę propagandową wymierzoną przeciwko religii i wszelkim jej instytucjom.

Szczególnie zazdrośnie samodzierzawie trzymało w swych rękach kontrolę nad wykształceniem narodowym. Prawie połowa wszystkich szkół rosyjskich znajdowała się bezpośrednio w rękach Synodu. Szkoły kościelno-parafialne powinny były wykształcić w dzieciach bojaźń Bożą, miłość do Kościoła i wierność carowi i ojczyźnie. „Haniebna i przekłeta przeszłość - pisał Lenin - kiedy kościół znajdował się w poddańczej zależności od państwa, obywatele rosyjscy zaś pozostawali w poddańczej zależności od panującego kościoła, kiedy istniały i stosowane były średniowieczne inkwizytorskie ustawy (...) prześladowane za wiarę lub też niewiarę, gwałcące sumienie człowieka”⁴.

Całe to prawodawstwo albo wprost zabraniało tej czy tamtej wiary, albo hamowało jej rozpowszechnianie, albo pozbawiało jej wyznawców niektórych praw. Ustawodawstwo to było najbardziej niesprawiedliwe, haniebne, praktykujące przemoc. Rzeczywista wolność sumienia - twierdzili bolszewicy - jest możliwa tam, gdzie nie ma religii państwowej, gdzie zniszczono wszystkie formy prześladowania „innowierców” i ateistów. Władza państwowa, głosząc wolność sumienia, zobowiązana jest, zarówno drogą ustanowienia praw, jak i w działaniu praktycznym, gwarantować tę wolność, w przeciwnym wypadku, okaże się ona pustym dźwiękiem⁵.

3. Zanegowanie religii i Kościoła

Pojęcie religii i Kościoła u bolszewików było sumą założeń apriorycznych głoszonych przez filozofię materialistyczną oraz doświadczeń negatywnych stron życia kościelnego i religijnego. Nie dostrzegali oni w religii żadnych elementów pozytywnych, które mogłyby służyć pomocą w realizacji wielkiej idei komunistycznej. Przeciwnie, była ona jedynie przeszkodą. Pojawienie się w imperium rosyjskim nowych sił przeciwnych samodzierzawiu i Kościołowi prawosławnemu spowodowało nagły zwrot w stosunkach pomiędzy władzą świecką a kościelną. Zachwiany został ustalony porządek i model, władza świecka rezygnowała ze swego wiernego sługi. Powstawało pytanie: komu miałby służyć Kościół prawosławny? Zerwanie związków było jednostronne. Mimo że władza świecka zdecydowanie odrzuciła Kościół prawosławny i wydała na niego wyrok śmierci, nie obrażał on sobie swego istnienia poza strukturami państwa. Cały jego wysiłek nieustannie

³ В. А. Куроедов, *Религия и закон*, Москва: Знание 1970, nr 4, 6. W. Kurojedow (1906-1994), przewodniczący Rady do Spraw Religii przy Radzie Ministrów ZSRR w l. 1965-1984.

⁴ W. I. LENIN, *Socjalizm a religia*, w: *W. I. Lenin o religii*, Warszawa: Książka i Wiedza, 1955, 7.

⁵ „Władza bolszewicka nieustannie kłamała, twierdząc, że w ZSRR zatriumfowała pełna wolność sumienia i wyznania”. А. Н. Яковлев, *По мощам и Елей*, Москва: «Евразия» 1995, 85.

koncentrował się na adaptowaniu się do nowej sytuacji. Trudno było Kościołowi prawosławnemu przejść na pozycję niezależności od państwa i oprzeć się na ludziach wierzących, aby spełniać swoją misję religijną zarówno wobec sprawujących władzę, jak i jemu podlegającym. Kościół bowiem otrzymał władzę od Chrystusa i nie jest mu potrzebna do spełniania posługi władza świecka. Odrącenie Kościoła przez bolszewików pełniących władzę było zapewne szokiem zarówno dla hierarchii, jak i dla wiernych.

Jeszcze przed przejściem władzy przez bolszewików, rząd udzielił pozwolenia na zwołanie Wszechrosyjskiego krajowego Soboru kościelnego (czerwiec 1917). Tutaj po raz pierwszy zostały określone dwa przeciwstawne punkty widzenia na przyszłą formę zarządzania Kościołem. Jeden, prezentowany przez profesora Pokrowskiego, miał na widoku całkowity rozdział między Kościołem a państwem i przyjęcie synodalno-sobornej struktury zarządzania kościelnego. Zwolennicy innej koncepcji, z J. Trubieckim i S. Bułgakowem na czele, nie podając w wątpliwość samej zasady rozdziału, byli jednocześnie za tym, żeby prawosławiu, jako Kościołowi narodowemu, przysługiwał specjalny status - *primus inter pares*. Według ich opinii, Kościół ten do takiego stopnia organicznie zrósł się z narodem, kulturą i państwowością, że już stało się niemożliwe oderwanie go od organizmu społecznego państwa narodowego⁶.

20 marca 1917 r. Rząd Tymczasowy ogłosił równość wszystkich religii wobec prawa, zniósł wszelkie religijne i narodowe ograniczenia. Zaś 20 czerwca 1917 roku Rząd Tymczasowych zabrał Kościołowi prawosławnemu i znacjonalizował wszystkie szkoły ogólnokształcące - około 37 tysięcy, do tej liczby nie zostały włączone seminaria duchowne i uczelnie diecezjalne. To był jedyny akt Rządu Tymczasowego, który wywołał protesty Kościoła prawosławnego i poważne utarczki. I tak 15 sierpnia w Moskwie został otwarty pierwszy po 217 latach Sobór krajowy. Wśród argumentów na korzyść patriarchy szeroko została rozpowszechniona opinia, że Rząd Tymczasowy może niebawem zdystansować się od Kościoła prawosławnego, a więc w tych niepewnych czasach potrzebna byłaby mu mocna władza w osobie patriarchy⁷. Pewien deputowany delegat chłopski występując w imieniu szerokich mas chłopów wierzących oświadczył: „Nie mamy już więcej cara batiuszki, którego moglibyśmy kochać. A że Synodu kochać nie sposób, my chłopcy chcemy, żeby był patriarcha”⁸.

4. Sobór i państwo leninowskie

Odbyły się trzy sesje Soboru: pierwsza od 15 sierpnia do 9 grudnia 1917; druga od 20 stycznia do 7 kwietnia 1918; trzecia od 19 czerwca do 7 września 1918. Ostatnia sesja została przerwana z dwóch przyczyn: bolszewicy zabrali budynek Moskiewskiego Semi-

⁶ Пор. А. Введенский, *Церковь и государство*, Москва 1923, 29-36. Prawosławna idea soborności - odpowiedzialności duchowej Kościoła za całą wspólnotę narodową, nie zaś jedynie za niektórych jej przedstawicieli - została sformułowała przez jednego z najbardziej inteligentnych biskupów rosyjskiego Kościoła prawosławnego, А. Uchtomskiego, w rozmowie z А. Kierenskim w roku 1917: „Oddzielić państwo rosyjskie od Kościoła - znaczy oddzielić naród od jego sumienia, pozbawić go oparcia moralnego”. М. Поповски, *Авакум XX века*, «Русская мысль» 1981, 27 августа, 12.

⁷ Пор. Д. Поспеловский, *Русская...*, *dz. cyt.*, 37-39.

⁸ Г. Трубецкой, *Красная Россия и Святая Русь*, Париж 1931, 42.

narium Duchownego, w którym kwaterowała część delegatów soborowych, a jeszcze wcześniej decyzją z 23 stycznia 1918 roku skonfiskowali konta i fundusze Kościoła prawosławnego w bankach oraz całe jego mienie. Jednak na posiedzeniu 30 sierpnia 1918 roku zdecydowano zebrać się znowu na wiosnę roku 1919. Z powodu ogólnego rozkładu w państwie i wzrastających prześladowań Kościoła ani w 1919 ani w 1920 sesja Soboru nie została zwołana. Dlatego nie zrealizowano całego jego programu. Z innych kwestii Sobór rozpatrywał prawa kobiet w życiu kościelnym z uwzględnieniem pełniejszego uczestnictwa w działalności religijnej. Wśród historyków istnieje do dziś opinia, że rosyjski Kościół prawosławny by mógł wejść w swoje II tysiąclecie, powinien realizować uchwały Soboru z lat 1917-1918⁹.

Jedną z form walki bolszewików z religią były dekrety leninowskie¹⁰. Pozostając w niewoli marksistowskich wyobrażeń, według których religia jest niczym więcej jak nadbudową bazy materialnej, Lenin w pierwszym okresie był całkowicie przekonany, że za jednym uderzeniem zlikwiduje Kościół prawosławny - po prostu pozbawiwszy go własności. Bolszewicy połączyli walkę o władzę i zniszczenie starego ustroju z walką przeciwko rosyjskiemu Kościołowi prawosławnemu. Dla wyznawców dialektycznego i historycznego materializmu był on *a priori* przeciwnikiem ideologicznym. Należało zatem go zburzyć i zniszczyć w pierwszej kolejności, ponieważ po rewolucji, będąc instytucjonalną częścią Rosji carskiej, zdecydowanie bronił starego ustroju¹¹.

Dokumenty historyczne mówią o prześladowaniach z taką mocą, że żadna późniejsza retoryka nie jest w stanie nic dodać do ich świadectwa. Dokumenty zapraszają do zamyślenia się nad tą rzeczywistością, która w nich została zawarta. Szczególną rolę w tworzeniu prawodawstwa sowieckiego w sprawie religii i Kościoła odegrał dekret leninowski *O oddzieleniu kościoła od państwa i szkoły od kościoła*, w którym została ogłoszona wolność sumienia obywateli i określony stan Kościoła i religii w ZSRR¹².

Stosownie do dekretu o ziemi z dnia 8 listopada 1917 roku Kościół prawosławny jako całość a wraz z nim i duchowieństwo parafialne zostali pozbawieni praw własności ziemi. Nieco później, 4 grudnia, został wydany dekret o komitetach ziemskich, według którego wszystkie ziemie rolnicze razem ze wszystkimi klasztorami oddane zostały w ręce pań-

⁹ Por. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 41-49.

¹⁰ Dekrety leninowskie pod pewnym względem przypominają edykty Dioklecjana z lat 303-304. Cztery kolejne edykty precyzowały z rosnącą surowością warunki prześladowań. Pierwszy edykt obejmował zasadniczo zakaz sprawowania kultu: nakazywał konfiskatę świętych ksiąg i naczyń oraz zburzenie kościołów. Przy tym chrześcijanie zostali wyłączeni od pełnienia publicznych funkcji i pozbawieni innych praw: edykt drugi nakazywał aresztowanie «przełożonych Kościoła» (miano na myśli wszystkich członków kleru, łącznie z duchownymi niższych stopni): trzeci edykt nakazywał uwolnienie tych więźniów, którzy wezmą udział w libacjach i w składaniu ofiar: czwarty edykt nakazywał składanie ofiar bożkom pod groźbą najgorszych tortur, śmierci - najczęściej okrutnej - lub zesłania do kopalń, które nie były niczym lepszym od wymyślonych przez naszą własną barbarzyńską epokę obozów zagłady, por. J. DANIELOU, H. I. MARROU, *Historia Kościoła*, t. 1: *Od początków do roku 600*, przeł. M. Tarnowska, Warszawa: IWPAX 1986, 185-186.

¹¹ Por. *Русская Православная Церковь и коммунистическое государство 1917-1941, Документы и фотоматериалы*, red. Я. Н. Шапов, Москва: Издательство Библийско-Богословского Института св. апостола Андрея, 1996, 37.

¹² Por. Э. И. Минаков, *Религия и закон*, Воронеж: «Коммуна» 1972, 1.

stwa. 11 grudnia 1917 roku ukazał się dekret o przekazaniu wszystkich szkół kościelnych, w tym również wszystkich szkół duchownych wraz z całym majątkiem, Komisariatowi Oświaty¹³. 18 grudnia 1917 roku zostało anulowane małżeństwo kościelne i wprowadzone cywilne¹⁴. Następnie 23 stycznia 1918 roku zostały opublikowane tezy - wspomnianego - dekretu *O oddzieleniu kościoła od państwa i szkoły od kościoła*. Na mocy dekretu państwo zabrało Kościołowi prawosławnemu prawie 6 tysięcy świątyń i klasztorów, jako „szczególnie cenne zabytki” historii lub architektury, które należało wziąć „pod ochronę państwa”. Na mocy tegoż dekretu zostało zabronione nauczanie zasad religii na wszystkich państwowych, społecznych i prywatnych uczelniach, w których wykładane były przedmioty ogólnokształcące: obywatele mogli odtąd nauczać i uczyć się religii jedynie drogą prywatną.

Dekret z 23 stycznia był klasycznym świadectwem wysiłków W. Lenina w zakresie dosłownego stosowania się do testamentu K. Marksa o religii jako duchowej nadbudowie bazy materialnej. Należy zabrać bazę - majątek i środki dochodów Kościoła - i Kościół obumrze sam przez się - twierdzono. Do tej samej kategorii przepisów zaliczyć należy włączenie duchowieństwa do grona osób pozbawionych praw (liszeńców); w warunkach systemu kartkowego epoki komunizmu wojennego byłoby ono skazane na śmierć głodową, gdyby nie pomoc wierzących¹⁵.

Już wiosną 1918 roku zaczyna się jawny terror przeciwko religii i Kościołowi. Zwrócenie się do wierzących, aby ci nie uczestniczyli w demonstracji pierwszomajowej 1918 roku, która, według starego kalendarza, przypadała na środek Wielkiego Tygodnia, spowodowało pierwsze aresztowania i wyroki śmierci na duchownych¹⁶. „Terror musiał być nie tylko «bezlitosny» (...), ale i ślepy. Gdyby przeciwnicy dyktatury bolszewickiej stanowili łatwą do zidentyfikowania mniejszość, można byłoby obrać ich za cel chirurgicznego cięcia. Ale w Rosji Radzieckiej w mniejszości był reżim i jego zwolennicy. Aby utrzymać się przy władzy, dyktatura musiała najpierw rozbić społeczeństwo, a potem zniszczyć w nim wolę działania. Największą nadzieję przeżycia dawało to, że człowiek stawał się tak niepozorny, jak tylko było to możliwe, co równało się porzuceniu wszelkiej myśli o niezależnej działalności publicznej, a nawet wszelkiego zainteresowania sprawami publicznymi, oraz zamknięcie się w życiu prywatnym. Skoro społeczeństwo uległo dezintegracji i stało się zbiorowiskiem ludzkich atomów, żyjących w nieustannym strachu, aby nie zostać dostrzeżonymi, i troszczących się wyłącznie o fizyczne przetrwanie, przestawało kogokolwiek obchodzić, co to społeczeństwo myśli, gdyż rząd zawładnął całą sferą działalności publicznej. Tylko w takich warunkach znikoma mniejszość mogła zapanować nad milionami”¹⁷. W tym czasie kapłani, zakonnicy i zakonnice byli bestialsko mordowani przez bolszewików: krzyżowano ich na wrotach carskich, gotowano w kotłach z wrzącą smołą, skalpowano, duszono stułami, „udzielano komunii” roztopionym

¹³ Рог. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 49-50.

¹⁴ Рог. А. Каргашев, *Революция и собор 1917-1918 гг.*, *Богословская мысль*, Париж: Св. Сергиевский богословский ин-т 1942, 99.

¹⁵ Рог. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 50-51.

¹⁶ Рог. А. Н. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 85-86.

¹⁷ R. PIPES, *Rewolucja rosyjska*, przeł. T. Szafar, Warszawa: PAN 1994, 664-665.

ołowiem, topiono w przeręblach¹⁸. Według statystyki prześladowań rosyjskiego Kościoła prawosławnego XX wieku, przygotowanej przez Prawosławny Instytut Teologiczny św. Tichona, tylko na 1918 rok przypada ok. 3 000 rozstrzelanych kapłanów¹⁹.

Żeby udowodnić *a priori* antysowiecką postawę patriarchy Tichona²⁰, autorzy ateistyczni wskazywali na znaną anatemę z dnia 19 stycznia 1918 roku, którą nazywali anatemą bolszewików i władzy sowieckiej. Jednak w tym pasterskim liście nie było ani jednego słowa o bolszewikach ani o władzy sowieckiej. Oto ważniejsze jego fragmenty: „Codziennie dochodzą do nas wiadomości o okrutnych i bestialskich morderstwach w niczym niewinnych ludzi. Opamiętajcie się, opętani, powstrzymajcie wasze krwawe rozprawy (...) Władzę, daną nam przez Boga, zabraniamy wam przystępować do sakramentów Chrystusowych, wyklinamy was, (...) chociaż przez narodzenie swoje przynależycie do Kościoła prawosławnego”²¹. List ten jest protestem wobec zezwierżenia i terroru.²² Dalej patriarcha zwracał się do wierzących, żeby stanęli w obronie Kościoła, jednak nie za pomocą oręża, lecz pokuty. Arcypasterze, pasterze, synowie moi i córki w Chrystusie - wołał - spiesznie wzywajcie do pokuty, do powstrzymania bratobójczych waśni, twórcie związku duchowe, które przeciwstawiają się sile zewnętrznej siłą swego świętego uduchowania²³.

Władze w latach 1918-1920 odpowiedziały na ten list kolejnym uderzeniem: zamordowano przynajmniej 28 biskupów, tysiące kapłanów zostało osadzonych w więzieniach lub zamordowanych; zaś liczba osób świeckich, które oddały życie w obronie interesów Kościoła prawosławnego lub po prostu za wiarę, wynosiła według danych około 12 tys.²⁴.

Kościół prawosławny zadeklarował definitywnie i wyraźnie swą lojalność obywatelską wobec nowej władzy w liście patriarchy z dnia 8 października 1919 roku. List ten był jednocześnie wyraźnym dowodem na to, że potępiając bratobójstwo, patriarcha nie dzielił ludzi na białych, czerwonych, zielonych. Deklarując lojalność Kościoła prawosławnego

¹⁸ Пор. В. Цыпин, *История Русской Православной Церкви 1917-1990*, Москва 1994, 34.

¹⁹ Пор. А. Н. Яковлев, *По мощам...*, 86.

²⁰ Tichon (Bielawin, według innych danych Bielławin, Wasilij Iwanowicz) (1865-1925) - został wybrany na patriarchę na Soborze rosyjskiego Kościoła prawosławnego 21 listopada 1917 roku. Osadzono go w areszcie domowym 9 maja 1922 roku po zakończeniu rozprawy sądowej nad osobami, które przeciwstawiły się konfiskacie dóbr kościelnych, na którą patriarcha był wzywany jako świadek.

²¹ Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 52.

²² „Rzecznicy i apologetci bolszewików chętnie winią za terror przeciwników, podobnie zresztą jak i komunizm wojenny, wojnę domową i inne odrażające aspekty bolszewizmu. Powiadają, że był pożałowania godną, ale nieuchronną reakcją na kontrrewolucję: innymi słowy, był praktyką, od której odwróciły się ze wstrętem, gdyby tylko mieli taką możliwość... Apologie takie wymagają odrzucenia z kilku względów. Gdyby terror istotnie został bolszewikom «narzucony» przez «obcą interwencję» i «rosyjskich reakcjonistów», wyrzekliby się go natychmiast po odniesieniu decydującego zwycięstwa nad wrogami, a więc w 1920 roku... Kiedy Stalin został niekwestionowanym władcą Rosji Radzieckiej, miał już pod ręką wszystkie narzędzia potrzebne do wznowienia terroru na skalę bez porównania większą. Już sam ten fakt dowodzi, że dla bolszewików terror nie był bronią defensywną, lecz narzędziem rządzenia”. R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 624.

²³ Пор. Л. Регелсон, *Трагедия...*, dz. cyt., 215-218.

²⁴ Пор. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 54.

wobec władzy sowieckiej, patriarcha mówił, że Kościół prawosławny nie może błogosławić jakiegokolwiek cudzoziemskiej interwencji w sprawy Rosji, ponieważ nikt i nic nie uratuje Rosji od chaosu, dopóki sam lud nie oczyści się w chrzcielnicy pokuty z wieloletnich swoich wrzodów, nie odrodzi się duchowo jako nowy człowiek²⁵.

Faktycznie patriarcha i Sobór tylko dwa razy występowali z bezpośrednią krytyką działań rządu sowieckiego. Najpierw w liście potępiającym pokój w Brześciu jako zdradę²⁶. Następnie w liście do Rady Komisarzy Ludowych w związku z pierwszą rocznicą Rewolucji Październikowej, w którym wzywano władzę sowiecką do skończenia z czerwonym terrorem i zarzucano niewypełnienie obietnic, z którymi bolszewicy doszli do władzy. 15 listopada 1917 roku z referatem o sytuacji Kościoła prawosławnego w państwie wystąpił przyszły kapłan S. Bułgakow. Domagając się rozdzielenia władzy, Bułgakow mówił nie o oddzieleniu Kościoła prawosławnego od państwa, lecz raczej o zwiększeniu dystansu pomiędzy nimi. Kościół prawosławny, jak podkreślał, powinien pozostać w gąszczu życia narodowego, przepajając państwo duchem chrześcijaństwa. Świecka, jak i wszelka inna władza powinna rozumieć samą siebie jako służbę chrześcijańską, w przeciwnym razie „państwowość przemieni się w królestwo Bestii”²⁷. Sobór jednogłośnie przyjął tezy tego referatu, według którego Kościół prawosławny w Rosji powinien być w przymierzu z państwem, jednak pod warunkiem swego wolnego wewnętrznego samookreślenia.

Na podstawie tego referatu²⁸ 2 grudnia 1917 roku zostało przyjęte całkiem nierealne w warunkach rzeczywistości sowieckiej i polityki leninowskiej orzeczenie *O sytuacji rosyjskiego Kościoła prawosławnego*. Autorzy wypowiadają się o Kościele prawosławnym jako o głównym Kościele w państwie rosyjskim, korzystającym z wszelkich reguł osobowości prawnej. Według nich głowa państwa, a także ministrowie do spraw religii i oświaty, powinni być wyznania prawosławnego; szkoły kościelne wszystkich stopni i ich dyplomy powinny być honorowane na równi z państwowymi; powinna być obowiązkowa nauka religii w szkołach państwowych dla dzieci rodziców prawosławnych; osoby duchowne powinny być zwolnione od służby wojskowej; Kościół prawosławny powinien mieć niekwestionowane prawo do posiadania majątku i otrzymywać dotacje od państwa na określone potrzeby.

Nierealnym było też orzeczenie *O zakonach* z 31 sierpnia 1918 roku, ponieważ twierdziło, że cały majątek zakonny i nieruchomości są własnością klasztorów i całego rosyjskiego Kościoła prawosławnego jako takiego. Dzień wcześniej przyjęto orzeczenie *O ochronie świątyń kościelnych od bluźnierczego zagarnięcia i profanacji*, które było bezpośrednią odpowiedzią zarówno na już opublikowane dekrety sowieckie, jak i na

²⁵ Por. *tamże*, 55.

²⁶ W maju 1918 roku Lenin, broniąc poczynionych w Brześciu ustępstw terytorialnych na rzecz Niemiec, twierdził: „Nie bronimy interesów narodowych, twierdzimy, że interesy socjalizmu, interesy światowego socjalizmu są ponad interesy narodowe, ponad interesy państwa”. W. LENIN, *Dzieła wszystkie*, 77t. 36, 325.

²⁷ Por. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 55-56.

²⁸ Referat został opublikowany przez Patriarchat w nakładzie 10 tys. egz., lecz większa jego część została zniszczona przez bolszewików. Drugie wyd. zostało opublikowane w Tokio w 1920 r., Por. П. Ковалевский, *Церковь в СССР за сорок лет*, «Русская мысль» 1957, nr 6, 7 ноября.

wzrastające prześladowanie i napady na kościoły prawosławne. W orzeczeniu mówiono o niedopuszczalności jakichkolwiek aktów przemocy ze strony wiernych w stosunku do przedstawicieli władzy. W przypadku gdyby kościół został odebrany, parafiom sugerowano, by nie rozwiązywały się same i nie rezygnowały z duchowieństwa, lecz kontynuowały życie kościelne w innych możliwych formach, z domowymi nabożeństwami włącznie. W ten sposób orzeczenie jakby zawczasu przygotowywało wierzących do tzw. istnienia katakumbowego i katakumbowego utrzymania się Kościoła prawosławnego przy życiu. Tak zresztą było w latach trzydziestych, a później w latach sześćdziesiątych.

Władze bolszewickie opublikowały 30 sierpnia 1918 roku instrukcję Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości o porządku wprowadzenia w życie dekretu *O oddzieleniu kościoła od państwa i szkoły od kościoła*, która to instrukcja definitywnie pozbawiła duchowieństwo wszystkich praw do zarządzania majątkiem kościelnym i ogłosiła tzw. „dwudziestki”²⁹. Należały do nich osoby świeckie, które były jedynym prawomocnym organem mogącym otrzymać od państwa warendę budynki kultu i inne mienie kościelne. Decyzja ta wywołała burzę na Soborze. Duchowieństwo, szczególnie episkopat, było zaniepokojone tym, że przekazanie wszystkich praw świeckim doprowadzi do przeniknięcia do wspólnot kościelnych ateistów, elementu przypadkowego i oportunistów, którzy rozłożą Kościół prawosławny od wewnątrz³⁰.

Metropolita Sergiusz Stragorodzki³¹ zwrócił się do członków Soboru, żeby ci nie zwlekali z dostosowaniem się do nowego ustawodawstwa, żeby jak najszybciej opracowali konkretne instrukcje i starali się przy pomocy „dwudziestek” przyjąć budynki sakralne i mienie. Wystąpienie metropolity Sergiusza uspokoiło Sobór. Nie miał wpływu na opanowanie sytuacji miało też wystąpienie Antoniego Kartaszewa³² w odpowiedzi na narzekania episkopatu i wielu kapłanów na pasywność świeckich, na to, że ci nie walczą gremialnie o Kościół prawosławny, nie przeciwstawiają się atakowi ateizmu wojującego. Jak mówił Kartaszew nie wolno wzywać do boju, ponieważ można polegać jedynie na własnych siłach, na siłach ludu prawosławnego, który nie stanie do bezpośredniej walki. Jednak kiedy władze zaczną napadać na konkretne parafie, wówczas lud kościelny każdej takiej parafii stanie murem w jej obronie. Jeśli innowierczy agenci władzy i niewierzący wejdą do świątyni w czapkach, wejdą do prezbiterium, będą rękami dotykać ołtarza³³, naczyni świętych, to lud powstanie i będzie gotów umrzeć za swoje świątynie. Jak wiemy,

²⁹ O „dwudziestkach” w instrukcji powiedziano: „Potrzebna liczba miejscowych mieszkańców, którzy otrzymują do użytku majątek do nabożeństw; jest ona określona przez miejscową Radę deputowanych Robotniczych i Chłopskich, jednak nie może być mniej niż 20 osób”. Д. Поспеловский, *Русская... dz. cyt.*, 58.

³⁰ Jak nam wiadomo teraz, zagrożenie to stało się realnym dopiero po roku 1961; władze zmusiły wtedy Kościół prawosławny do przyjęcia nowych paragrafów ustawy, które pozbawiały kapłana wszelkich funkcji administracyjnych w parafii i faktycznie podporządkowały „dwudziestkę” miejscowej Radzie do Spraw Religii, dając tej ostatniej prawo do usuwania starostów, wybranych przez parafian i wprowadzania na ich miejsce swoich ludzi. Por. Д. Поспеловский, *Русская... dz. cyt.*, 59.

³¹ Sergiusz (Stragorodzki Iwan Nikołajewicz, 1867-1944) - patriarcha Moskiewski i Wszechrusi od 1943 r.

³² Kartaszew Antoni Władymirowicz (1875-1960) - teolog i historyk rosyjskiego Kościoła prawosławnego; działacz kościelny.

³³ Prezbiterium nazywane jest w prawosławiu ołtarzem; właściwy zaś ołtarz ma miano tronu.

słowa te okazały się proroczymi, szczególnie w czasie akcji rabowania kosztowności kościelnych w 1922 roku³⁴.

Polityka państwa w stosunku do Kościoła prawosławnego po zamknięciu Soboru, w czasie wojny domowej i komunizmu wojennego 1918-1921 kształtowała się następująco. Po pierwsze, należałoby wymienić dwa przeciwstawne postanowienia. W pierwszym z nich - z grudnia 1918 roku - zwracano uwagę na niedopuszczalność jakiegokolwiek samowoli przy zamykaniu budynków kultu i prowadzeniu różnych akcji w stosunku do duchowieństwa, drugie - z marca 1919 roku - rozpoczynało kampanię ukierunkowaną na likwidację relikwii³⁵. W ślad za tym w sierpniu 1920 roku zostało wydane jeszcze jedno zarządzenie, nakazujące podjęcie całkowitej likwidacji kultu relikwii i zwłok z mumifikowanych i przekazanie ich do muzeów państwowych. Próby oporu ze strony wierzących i duchowieństwa zakończyły się nowymi aresztowaniami, sądami i wysyłką tysięcy ludzi do łagrów i na zesłanie. Obozy zapełniły się zesłanymi. „Radzieckie obozy koncentracyjne i obozy pracy przymusowej (*koncentracyonnyje łagiera i łagiera prinuditelnych rabot*) od samego początku różniły się od pierwowzorów pod względem organizacji, działania i przeznaczenia.

1) Obozy te miały charakter trwałe; wprowadzone w czasie wojny domowej, nie zniknęły wraz z jej zakończeniem w 1920 roku, lecz zachowały się pod różnymi nazwami, a w latach trzydziestych rozrosły się do fantastycznych rozmiarów, choć w Rosji Radzieckiej panował wówczas pokój i rzekomo «budowano socjalizm».

2) Służyły nie do internowania obcokrajowców podejrzanych o okazywanie pomocy nieprzyjacielowi, lecz Rosjan i innych obywateli radzieckich podejrzanych o opozycję polityczną, a ich podstawowym zadaniem było nie podporządkowanie ludów kolonialnych za pomocą środków wojskowych, lecz zdławienie sprzeciwu obywateli własnego kraju.

3) Radzieckie obozy koncentracyjne pełniły doniosłą funkcję gospodarczą: więźniów zmuszano do pracy na rozkaz, co oznaczało, że byli nie tylko izolowani, ale też wyzyskiwani jako niewolnicza siła robocza³⁶.

Na Kościół prawosławny spadały coraz to nowe zakazy, ograniczenia, reglamentacje, a ponieważ ich ramy nie były określone, otwierała się przestrzeń dla wszelkiej samowoli w stosunku do duchowieństwa. Władze miejscowe miały prawo zamykać świątynie i zakazywać działalności wspólnot religijnych, o ile te budynki byłyby potrzebne na inne cele, później zaś w ogóle rozwiązywać wspólnoty religijne, o ile członkowie ich zostaliby przyłapani na nieprawomyślności politycznej i działalności antysowieckiej. Wszelkie działania ze strony Kościoła prawosławnego zmieniały u władz państwowych jedynie taktykę walki przeciwko religii, nie zaś jej strategię³⁷. Jednocześnie z fizycznym unicestwianiem duchownych bolszewicy rozkręcali akcję zmierzającą do utworzenia „posłusznego” Kościoła. W końcu 1919 roku WCzK próbowała ustalić, czy jest możliwość utworzenia „kościół sowieckiego” z „czerwonymi popami”. Jednak pomysł ten został zawie-

³⁴ Пор. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 58-59.

³⁵ Пор. А. Н. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 86-87. Był to wyraźny akt ranienia uczuć wierzących.

³⁶ R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 660.

³⁷ Пор. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 60.

towany przez J. Jarosławskiego, F. Dzierżyńskiego i in. „Moim zdaniem - pisał w grudniu 1920 roku Dzierżyński, naczelnik WCzK - kościół prawosławny rozpada się, trzeba temu pomóc, jednak w żadnym wypadku nie należy go odradzać w odnowionej formie. Dlatego kościelną politykę rozpadu musi prowadzić WCzK, a nie ktoś inny. Oficjalne lub półoficjalne kontakty z popami są niedozwolone. Naszą stawką jest komunizm, a nie religia”³⁸.

5. Rozłam w rosyjskim Kościele prawosławnym

Piotr I nie tylko podporządkował Kościół prawosławny biurokracji imperialnej, ale oderwał go od wspólnego ruchu rosyjskiej kultury narodowej. Reforma języka i alfabetu jeszcze bardziej odseparowała duchowieństwo od społeczeństwa, a sferę religijną od kultury świeckiej³⁹. Wewnątrz Kościoła również istniały sprzeczności i niezadowolenia z powodu istnienia akademickiej i uczonej instytucji mniszej. Nastroje antymnisie w kręgach kościelnych ujawniały się po raz pierwszy całkiem wyraźnie wraz z rozpoczęciem reform liberalnych w państwie w latach 60-tych XIX w. Doprowadziło to do powstania w roku 1905 „grupy 32 kapłanów sankt-petersburskich”, co z kolei przygotowało grunt do porewolucyjnego rozłamu obnowieńczego zwanego „Żywym Kościołem”⁴⁰.

Z upływem czasu ferment w Kościele prawosławnym i społeczeństwie wzrastał się. Na początku XX wieku - jak wspominaliśmy - rozpoczął się powrót inteligencji rosyjskiej do Kościoła prawosławnego. Była to ta część inteligencji, która już przeszła przez pokusę marksizmu i rozczarowanie nim, ale zachowała jego aktywność i zapał reformatorski, teraz już z tendencją chrześcijańsko-socjalistyczną. W ogóle głos nowo nawróconej inteligencji, dzięki jej powiązaniom z prasą liberalną i lewicową, był bardziej znaczący niż jej rzeczywisty udział w życiu Kościoła⁴¹. W między czasie wspomniana „grupa 32” utworzyła wszechrosyjski sojusz demokratycznego duchowieństwa prawosławnego i osób świeckich, który wyznawał doktrynę socjaldemokratyczną. W ten sposób rodziła się atmosfera sprzyjająca powstaniu odłamu wewnątrz Kościoła prawosławnego zwanego „ruchem obnowieńczym”. Władzom komunistycznym było to jak najbardziej na rękę; w walce z oficjalnym Kościołem, dążyły one poprzez konkretne instrukcje do wywoływania rozłamów wewnętrznych⁴². Kiedy ujawniło się, że mimo likwidacji bazy ekonomicznej religii, ona sama wciąż w żaden sposób nie chce umrzeć, reżim przeszedł do bardziej wyrafinowanej taktyki; jednym z głównych jej elementów stał się właśnie rozłam obnowieńczy.

Przy pierwszym aresztowaniu patriarchy Tichona, 6 maja 1922 roku, przywódcy ruchu obnowieńczego, współpracując z bolszewikami, piętnowali postawę patriarchy i jego otoczenia. Został zorganizowany w Moskwie Wyższy Kościelny Zarząd na czele z bisku-

³⁸ Рог. А. Н. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 88.

³⁹ Рог. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 62.

⁴⁰ Рог. Ч. Альшанский, «Взять на учет все духовенство...», «Источник, Документы русской истории, Приложение к журналу «Родина» 1994, nr 6, 102.

⁴¹ Рог. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 63.

⁴² Рог. Ч. Альшанский, «Взять на учет...», dz. cyt., 102-105.

pem Antonim Granowskim⁴³. Do Zarządu weszli kapłani A. Wwiedeński⁴⁴, W. Krasnicki⁴⁵ i in. oraz ze strony świeckiej W. Lwow - oberprokurator Synodu. Zarząd ten stworzył po raz pierwszy oficjalną grupę o nazwie „Żywy Kościół”, w skład którego, między innymi, weszła cała trzydziestka wspomnianych petersburczyków. Tak więc, „Żywy Kościół” pierwszy dał początek rozłamowi w prawosławiu. Na tym jednak nie koniec. W sierpniu 1922 roku odbył się w Moskwie wszechrosyjski zjazd grupy białego duchowieństwa⁴⁶, zorganizowany przez członków „Żywego Kościoła”, który wniósł nowe okoliczności do rozłamu kościelnego. „Żywy Kościół” z kolei, utworzył nową grupę pod kierownictwem tegoż Antoniego - „Odrodzenie Kościelne”. W tym samym czasie gdy „Żywy Kościół” likwidował monaster, mnichów, ukierunkowany był na szeregowych kapłanów, pozostawiając świeckich na boku, „Odrodzenie Kościelne” dążyło do zachowania instytucji zakonnej i ukierunkowane było na kręgi liberalne wierzących i duchowieństwo miejskie. Obok tego pojawiła się trzecia grupa - lewe skrzydło „Żywego Kościoła”, które stawiało sobie za cel: walkę z oszustwem popowskim i szamaństwem, systemem obieralności sług kultu⁴⁷.

Jak widać, ruch obnowieńczy rozpadł się na kilka odłamów. Istniał m. in. odłam Antoniego Granowskiego. W roku 1923 zerwał on z resztą „obnowieństwa” i ogłosił własną autokefalię. Drugim był „Żywy Kościół” Krasnickiego. Trzecim był Sojusz Wspólnot Kościoła rosyjskiego staroapostolskiego Aleksandra Wwiedeńskiego⁴⁸. O ile Kościół patriarszy (tichonowcy) znajdował się w sytuacji jakby na wpół katakumbowej, tamte odłamy pozostawały na widoku, demonstrując wciąż swoją współczesność i postępowość. W 1922 roku rząd przekazał obnowieńcom 2/3 istniejących świątyń na terenie Rosji i Azji Centralnej, czyli około 20 tysięcy. Rządowi zależało na obnowieńcach, gdyż walka podminowująca Kościół prawosławny od wewnątrz sprzyjała upadkowi religijności, była więc mu na rękę⁴⁹. Jednak władze bolszewickie, które na początku dążyły do dokonania rozłamu w Kościele prawosławnym, aby przy pomocy jednej części kleru obnowieńczego zniszczyć drugą, gdy zorientowały się, że obnowieńcy nie są zdolni do przeciągnięcia na swoją stronę i utrzymania w ramach polityki reżimu mas wierzących, straciły do nich zaufanie i cofnęły poparcie.

Podstawowe przyczyny niepowodzenia obnowieńców były następujące:

1) Ludzie, którzy kiedyś odeszli od Kościoła prawosławnego, pociągnięci prądami ateistycznymi, jeżeli decydowali się wrócić do niego to wracali na łono Kościoła tradycyjnego.

⁴³ Antoni (Granowski Aleksander Andrejewicz, 1865-1927) - biskup Władykaukaski od 1913 r. Po Soborze 1917-1918 mieszkał w Moskwie. W roku 1922 dołączył do ruchu obnowieńczego. Przez obnowieńców został ustanowiony metropolitą i mianowany na zarządcę diecezji moskiewskiej.

⁴⁴ Wwiedeński Aleksander Iwanowicz (1888-1946) jeden z liderów obnowieństwa.

⁴⁵ Krasnicki Włodzimierz - jeden z założycieli i liderów czarnosecińskiego ruchu; głowa „Żywego Kościoła” obnowieńców.

⁴⁶ W Kościele prawosławnym białe duchowieństwo stanowią księża diecezjalni, zaś czarne zakonni.

⁴⁷ Por. Ч. Альшанский, «Взять на учет...», dz. cyt., 103-104.

⁴⁸ Por. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 80-102.

⁴⁹ Por. *tamże*, 74-75.

2) Masy wierzących na ogół zachowały wierność Kościołowi patriarszemu. „Nie będąc doświadczonymi w dialektyce heglowskiej, szeregowi parafianie od samego początku wiedzieli, jaki stosunek, choćby jedynie wewnętrzny, powinny mieć do reżimu, który skierował takie okrutne prześladowanie na ich biskupów, kapłanów i zwykłych aktywistów kościelnych... wierzący świeccy w tym planie byli bardziej konserwatywni niż duchowieństwo”⁵⁰.

3) Chociaż nominalnie liczba wierzących w kraju po rewolucji spadła, miał miejsce i przyływ ludzi do Kościoła prawosławnego - przeważnie ze strony inteligencji i ludzi nastawionych tradycyjno-patriotycznie z przeróżnych warstw społecznych: wspólne im mogło być tylko jedno: odrzucenie rozwydrzonego internacjonalizmu doktryny komunistycznej oraz komunistycznej praktyki likwidacji kultury narodowej.

W Rosji pojawił się też ruch „grigoriewski”. 22 grudnia 1925 roku grupa 9 biskupów, z arcybiskupem Grzegorzem (Jackowskim)⁵¹ na czele, zebrała się w moskiewskim Dońskim klasztorze, który służył od 1922 roku jako rezydencja patriarchy, i oświadczyła, że ponieważ metropolita Piotr⁵² został aresztowany za „działalność kontrrewolucyjną” i nie może kierować Kościołem prawosławnym, oni czasowo przyjmują na siebie odpowiedzialność za sprawę Kościoła „tichonowskiego” i tworzą Tymczasową Najwyższą Radę Kościelną. Członkowie Rady zapewnili pisemnie rząd o swojej całkowitej lojalności obywatelskiej. Rada ta została oficjalnie zarejestrowana, gdy jednak w 1927 roku Synod metropolity Sergiusza otrzymał oficjalną rejestrację, ruch „grigoriewski”, został skazany na wygaśnięcie. Sami członkowie ruchu zniknęli bez śladu, podczas prześladowań w latach 30-tych. Władzom sowieckim - jak już wspominaliśmy - zależało na osłabieniu Kościoła prawosławnego, dlatego sprzyjały jego rozbiciu oraz skłóceniu od wewnątrz⁵³.

Kościół patriarszy, znosząc prześladowanie, przedstawiał sobą: „masę bez organizacji”, tymczasem obnowieńcy - „organizację bez mas”. W latach trzydziestych, trzema «falami» (1919-1930, 1932-1934, 1936-1938), przypuszczono atak na wszystkie religie i świątynie, z obnowieńcami włącznie. Gdy w 1943 roku, przy poparciu rządu, rozpoczęło się odrodzenie rosyjskiego Kościoła prawosławnego, obnowieńcy zostali całkowicie usunięci w cień: rządowi w tym czasie był potrzebny jedynie Kościół posiadający maksymalnie szeroką bazę społeczną. Rosyjski Kościół prawosławny przeżył jeszcze trzy rozłamy, które warunkowo można nazywać lewicowymi: dwa na Ukrainie i jeden w Rosji. Ruch obnowieńczy wyczerpał się, jednak problem w tym, że pozostawił po sobie pewną spuściznę. Sam Kościół patriarszy w okresie powojennym odziedziczył po nim to, co być może najbardziej niegodne, a co niektórzy jego krytycy nazwali „przystosowaniem się do ateizmu”.

6. Program i zadania rewolucji

⁵⁰ *Tamże*, 80.

⁵¹ Grzegorz (Jackowski Gabriel, 1866-1932), arcybiskup Jekatierienburski od 1917 r.

⁵² Piotr (Polański Piotr Fiedorowicz, 1862-1937) - metropolita Krutycy od 1924 r. Jeden z najbliższych pomocników patriarchy Tichona, po śmierci którego został wybrany na pełniącego obowiązki patriarchy. W grudniu 1925 r. został aresztowany, osadzony i zesłany na Syberię; zginął w 1937 r.

W XX w. proroctwa o wielkiej roli Rosji urzeczywistniły się. Rosja, która po rewolucji bolszewickiej przemieniła się w ZSRR, zdobyła ogromne wpływy na życie i politykę wszystkich narodów. Rządzący nią postawili sobie za cel stworzyć jedną organizację całej ludzkości. W rzeczywistości, ideologia partii komunistycznej, kierującej całym życiem społecznym i państwowym ZSRR, była materializmem ateistycznym a nie religijnością chrześcijańską. Bolszewicy nie szukali dobra absolutnego, Królestwa Bożego, lecz dobra względnego, ziemskiego dobrobytu materialnego. Wartość wolności i w sposób konieczny związana z nią wartość indywidualnej niepowtarzalności i oryginalności jednostki, potrzebującej wolnego poznawania prawdy, wolności sumienia, wolności myśli, wolności politycznej - wszystko to zostało zdecydowanie odrzucone przez komunistów sowieckich. Stworzywszy państwo totalitarne, dążyli oni do sprowadzenia całego życia człowieka do „misji” służenia kolektywowi. Wartość absolutna jednostki w jej swoistości indywidualnej została zdecydowanie zanegowana.

Praktyka, odpowiadająca takiej ideologii, polegała na walce z religią, na zdławieniu wolności nie tylko w życiu politycznym, lecz nawet w dziedzinie nauki i sztuki. W walce państwa przeciwko wszystkiemu, co nie odpowiadało wymaganiom rządu, wszystkie środki były dobre, wszystko dozwolone, dopuszczalne najbardziej wymyślne rodzaje tortur, wyroki śmierci, pozbycie się niepożądanych osób drogą trucizny, stosowanie takich środków farmakologicznych, które prowadziły do rozdzielenia „ja” ludzkiego z podporządkowanymi mu wyższymi ośrodkami mózgu, skutkiem czego było możliwe, że ośrodki mowy i pisma w formie słownej i na piśmie „przyznawały się” do niepopelnionych przestępstw - jak mógłby wyjaśnić te zjawiska filozof, uznający wolność woli.

Studzy państwa, szczególnie tajnej policji politycznej, byli dobierani przede wszystkim z ludzi skrajnie okrutnych, bliskich sadyzmowi i nienormalności psychicznej. W stosunku do innych państw formułowano zadanie zjednoczenia ich nie po bratersku, nie wedle wolnych umów, lecz na drodze podboju, a do tego celu stworzona została gigantyczna armia i przemysł wojskowy. A wszystko to robiono dla przyszłego szczęścia ludzkości, kiedy w pełni urzeczywistni się komunizm. Wszechświatowa organizacja ludzkości, którą komuniści chcieli stworzyć byłaby, nie teokracją, lecz demonokracją⁵⁴.

Główny organizator partii bolszewickiej, Lenin, był typowym ówczesnym inteligentem rosyjskim, jednoczącym wokół siebie takich samych, jak on, inteligentów⁵⁵. Nie można oczywiście zaliczyć do nich Stalina. Stalin był po prostu człowiekiem ambitnym i żądnym władzy, który wszedł do partii z zamiarem zrobienia kariery w ruchu rewolucyjnym, co się mu też udało. Autentyczni współpracownicy Lenina - stwierdza N. Łoski - byli poszukiwaczami maksymalnego dobra dla całej ludzkości. Jednak dobro to rozumieli nie jak absolutną doskonałość Królestwa Bożego, składającego się z jednostek, które

⁵³ Por. *tamże*, 80-94.

⁵⁴ Por. H. O. Лосский, *Характер русского народа*, 2, Посев 1957, 47-48.

⁵⁵ Charakterystykę wodza rewolucji przedstawia R. Pipes: „...ten niezbyt pociągający mężczyzna płonął wewnętrznym ogniem sprawiającym, że pierwsze wrażenie (niekorzystne - T. P.) szybko się zacieśniało. Jego siła woli, niepokromiona dyscyplina, energia, ascetyzm oraz niezachwiana wiara w sprawę stwarzały efekt, który można określić tylko często nadużywanym słowem «charyzma». Według Potrie-sowa, ten «niepociągający, nieokrzesany» osobnik, pozbawiony wdzięku, «oddziaływał hipnotycznie»”. R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 277.

zgodnie z wolą Bożą, tworzyłyby jedynie absolutne wartości dobra i piękna. Taki ideał zdecydowanie odrzucali. Nauka, ich zdaniem, udowodniła w pełni wiarygodnie, że Boga nie ma, że materializm jest jedynym poprawnym światopoglądem; z tego wynikało, że nie istnieje indywidualna, osobista nieśmiertelność, osobowość człowieka powstaje wraz z narodzinami ciała i ginie przy jego rozkładzie. Tak więc szczęście ludzkości osiąga się po prostu drogą zabezpieczenia ziemskich dóbr materialnych, i ten cel będzie urzeczywistniony w ustroju komunistycznym: dobra materialne będą w tym ustroju produkowane w takiej obfitości, że każdy człowiek zacznie otrzymywać na miarę swoich potrzeb.

Sowieccy komuniści, będąc zwolennikami marksizmu, uważali ekonomiczne stosunki produkcji za podstawowe zjawisko życia społecznego, od którego zależały pozostałe jego aspekty: formy polityczne, nauka, religia, filozofia, sztuka. Proces historyczny pojmowali jako skutek rozwoju sił produkcyjnych i stosunków wytwórczych, z którymi była związana walka klas. Zgodnie z tą nauką, religia chrześcijańska z jej doktryną o szczęśliwości człowieka w przyszłym Królestwie Bożym była wymysłem uprzywilejowanych klas społecznych, mającym na celu osłabienie walki wyzyskiwanych przez nich klas podporządkowanych, poprzez budzenie w nich nadziei na czekającą po śmierci nagrodę za ich cierpliwość. Religia była „opium ludu”. Stąd u komunistów pojawiło się nie tylko negowanie religii, lecz i wściekła nienawiść do niej, dążenie, aby za pomocą wszelkich środków, nawet najokrutniejszych, zniszczyć Kościół i wykorzenić religijność z duszy człowieka.

Cechą szczególną narodu rosyjskiego jest poczucie misji, polegającej na poszukiwaniu dobra dla całej ludzkości, szukanie sensu życia i związana z tym religijność chrześcijańska, która ucieleśnia ideał życia. U wykształconego Rosjanina ideał ten wyrażał się nie tylko w tradycyjnej religijności, lecz i w dążeniu do uświadomienia go sobie na drodze wypracowania określonego światopoglądu. W bolszewizmie niektóre aspekty tych właściwości narodu rosyjskiego zachowały się. Autentyczni komuniści, bolszewicy w rodzaju Lenina, stawiali sobie za cel osiągnięcie maksymalnie dostępnego dla człowieka dobra; poszukiwali sensu życia i kierowali się w swoim postępowaniu ideałem, który znajdował wyraz w ściśle opracowanym światopoglądzie. Ten ich ideał i światopogląd były przeciwstawne religii, rozumianej jako związek człowieka z Bogiem; jednak, odrzucając Boga i absolutne wartości Królestwa Bożego, absolutyzowali wartości względne bytu ziemskiego i służyli im z taką czcią, z jaką człowiek religijny odnosi się do Boga i prawdy Bożej. W ten sposób służba ideałowi komunizmu i budowanie życia społecznego na podstawie nauki bez Boga były dla Lenina i jego współtowarzyszy swego rodzaju religią. Pisma Marksa i Engelsa odgrywały w ich myśleniu i postępowaniu taką samą rolę, jak Pismo święte w życiu chrześcijanina. O tym świadczy wiele książek i artykułów, w których za dowód poprawności ich teorii i praktyki służy nie odesłanie do doświadczenia, lecz powoływanie się na cytaty z Marksa i Engelsa, podobnie jak chrześcijański teolog formułuje swoje myśli z odwołaniem się do fragmentów Pisma świętego⁵⁶.

„Po pierwszym roku rządów bolszewickich Rosjanie nie tylko byli przerażeni bezprzykładnym stosowaniem zakrojonego na wielką skalę, ale przypadkowego, terroru, ale i zupełnie zdezorientowani. Ci, którzy przeżyli ten okres, byli zmuszeni do całkowitej zmiany oceny wszystkich wartości: co niegdyś uchodziło za cnotę i zasługiwało na nagrodę, teraz stało się grzechem i podlegało karze. Tradycyjne cnoty, takie jak wiara w

⁵⁶ Por. Н. О. Лосский, *Характер...*, dz. cyt., 2, 49-50.

Boga, dobroczynność, tolerancja, patriotyzm i oszczędność, nowy reżim potępiał jako niemożliwe do zaakceptowania przeżytki cywilizacji skazanej na zagładę. Teraz dobre były mord i rabunek, oszczerstwo i kłamstwo, jeśli popełniano je w imię dobrej sprawy, zgodnie z definicją narzuconą przez nowy reżim. Nic już nie miało sensu⁵⁷.

Wartości religijne, będąc najwyższymi w systemie wartości, wywoływały u człowieka, szczerze nimi żyjącego, najsilniejsze uczucia i dążenia wolitywne. Łatwo mogły one doprowadzić do fanatyzmu, a stąd pojawiła się nienawiść do inaczej myślących i ostra walka przeciwko nim. „Pierwszym krokiem w kierunku wprowadzenia w Rosji Radzieckiej masowego terroru było zniesienie wszelkich gwarancji prawnych - w istocie rzeczy, prawa w ogóle - i zastąpienie ich czymś, co nazywano «świadomością rewolucyjną». Nic podobnego nigdy się nigdzie przedtem nie wydarzyło: Rosja Radziecka była pierwszym państwem w dziejach ludzkości, które formalnie wyjęło prawo spod prawa. Posunięcie to dawało władzom możliwość pozbywania się każdego, kto im się nie podobał, i legitymizowało pogromy skierowane przeciwko oponentom⁵⁸.

U chrześcijanina sama treść jego religii, domagającej się miłości do bliźniego, nawet do wroga, służy w jakimś stopniu jako środek do okiełznania wrogości do przeciwników. U komunisty-bolszewika takich motywów, hamujących fanatyzm postępowania, nie było. Przeciwnie, sama treść jego pseudoreligii pobudzała do dania upustu nienawiści i usprawiedliwiała najokrutniejsze środki w walce z przeciwnikami. W rzeczywistości, indywidualne, osobiste „ja” człowieka nie miało tu wartości absolutnej; negując wolność woli, myślał on, że przedstawiciele klas, należący do wyżyn ustroju kapitalistycznego albo służący jego obronie, przemysłowcy, obszarnicy, kupcy, policja, oficerowie, duchowieństwo, wedle struktury swojego życia duchowego nie są zdolni być członkami społeczeństwa komunistycznego; dlatego powinni być poddani unicestwieniu fizycznemu⁵⁹.

Skłonność Rosjanina do maksymalizmu i ekstremizmu, w połączeniu z pseudoreligią bolszewizmu, z ciasnotą i ubóstwem historycznego materializmu ateistycznego, może służyć jako wytłumaczenie, dlaczego rewolucja bolszewicka przybrała charakter niebywale okrutnej eksterminacji wszystkich osób, podejrzanych o wrogość do komunizmu, i niezwyklej systematyczności ustroju totalitarnego, tłamszącego wolność we wszystkich dziedzinach kultury. „Lenin... wierzył, że jednym z głównych błędów Komuny Paryskiej było utrzymanie w mocy francuskiego systemu prawnego. Nie zamierzał więc błędu tego powtarzać. W końcu 1918 roku pisał, że dyktatura proletariatu to «władza (...) nie związana żadnymi ustawami». Na marksistowską modłę prawo i sądy uważał za narzędzia, za pomocą których klasa rządząca służy własnym interesom⁶⁰. Właściwie to charakter człowieka rosyjskiego, w momencie zatracenia przez niego prawdziwej religii i zamianie jej na pseudoreligię, stworzył okropności rewolucji bolszewickiej; dlatego ze skrucą przychodzi nam się przyznać - powiada N. Łoski - że osobliwości tej rewolucji stanowią plód ducha rosyjskiego. Nie mamy prawa zwać winy na jakieś tam uboczne dla narodu

⁵⁷ R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 667.

⁵⁸ *Tamże*, 269.

⁵⁹ Рог. Н. О. Лосский, *Характер...*, dz. cyt., 2, 50.

⁶⁰ R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 630.

rosyjskiego wpływu. Wysokie zalety narodu rosyjskiego przy zdeformowaniu ich, dają szczególnie skandaliczne zło: *corruptio optimi pessima*.

Bierdiajew mówił często, że Rosjanie nie interesują się średnią (tzn. materialną) strefą kultury: ludzie rosyjscy są maksymalistami, jest im potrzebne «albo wszystko, albo nic»⁶¹. Nie ceniąc średniej strefy kultury, człowiek rosyjski zdolny był głosić i rzeczywiście dokonywać zdumiewających zniszczeń zrealizowanych już wartości kulturowych, jak można to było zaobserwować, np. na początku rewolucji bolszewickiej, kiedy chłopci, marynarze, żołnierze zabijali rasowe bydło w majątkach ziemian, wyrąbywali wspaniałe sady owocowe, palili albo psuli drogocenne meble. „Nowe warunki, były tak sprzeczne z naturą, tak obrażały zdrowy rozsądek i poczucie przyzwoitości, że ogromna większość społeczeństwa traktowała odpowiedzialny za nie reżim jak jakąś straszliwą i niepojętą klęskę żywiołową, której nie można się opierać, ale którą trzeba znosić do czasu, aż zniknie równie nagle, jak nastąpiła. Ale, jak się z czasem miało okazać, te przewidywania były błędne. Rosjanom i narodom żyjącym pod ich panowaniem nie dane było zaznać wytchnienia: ci, którzy rewolucji doświadczyli i przeżyli ją, nigdy już nie mieli się doczekać powrotu normalności. Rewolucja była dopiero początkiem ich udręki”⁶².

7. Tragiczne losy wyznawców

Podczas wojny cywilnej zasoby ziarna we wschodnich rejonach kraju zostały wyczerpane. Nastąpił głód od lata 1921 do lata 1922. W sierpniu 1921 roku patriarcha Tichon zwrócił się do wszystkich Kościołów chrześcijańskich poza obrębem Rosji o pomoc głodującym. We wszystkich świątyniach zaczęto zbierać dary; został utworzony Wszechrosyjski Komitet Pomocy Głodującym. Jednak decyzją rządu komitet ten został rozwiązany, a zebrane fundusze przekazane komitetowi rządowemu. Patriarcha zwrócił się z pismem do rządu o umożliwienie Kościołowi niesienia pomocy głodującym, lecz w odpowiedzi z 22 lutego 1922 roku uzyskał pozwolenie na działalność w bardzo ograniczonych ramach. W międzyczasie Kościół prawosławny wciąż był oskarżany w prasie o chciwość i niechęć do niesienia pomocy głodującym. Ze strony władz sowieckich była prowadzona dyskredytacja Kościoła prawosławnego za wszelką cenę i z pomocą wszelkich możliwych środków. Lenin w liście do Mołotowa z 19 marca 1922 r. tak pisał: „...dla nas chwila obecna przedstawia się (...) jako jedyna, kiedy możemy w 99 na 100 szans całkowicie pokonać nieprzyjaciela (...) Właśnie teraz i tylko teraz, kiedy w miejscowościach głodujących zjada się ludzi, na drogach zaś walają się setki, o ile nie tysiące trupów, możemy (i dlatego musimy) przeprowadzić konfiskatę kosztowności kościelnych z najbardziej szaleńczą i bezlitosną energią (...) właśnie teraz i tylko teraz przeważająca większość mas chłopskich będzie albo po naszej stronie, albo w żadnym wypadku nie będzie w stanie jakkolwiek zdecydowanie wesprzeć tej garstki czarnosecinnego duchowieństwa i reakcyjnego mieszczaństwa, którzy mogą i chcą wypróbować politykę gwałtownego przeciwstawienia się dekretowi.

Dla (...) nas konieczne jest przeprowadzenie konfiskaty kosztowności kościelnych w sposób najbardziej zdecydowany i najbardziej szybki, przez co będziemy mogli zapewnić

⁶¹ Рог. Н. О. Лосский, *Характер...*, dz. cyt., 2, 50-52.

⁶² R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 668.

sobie fundusz w liczący kilkaset milionów złotych rubli (...) Wziąć w nasze ręce fundusz (...) musimy za wszelką cenę. Zrobić zaś to z sukcesem można jedynie teraz (...) albowiem żadna inna chwila, za wyjątkiem rozpaczliwego głodu, nie da nam takiego nastroju szerokich mas chłopskich, który zapewniałyby nam współczucie (...) albo przynajmniej zapewniałyby nam neutralność tych mas (...) Musimy właśnie teraz wydać najbardziej zdecydowany i bezlitosny bój czarnosecinnemu duchowieństwu i stłumić jego sprzeciw z takim okrucieństwem, żeby oni nie zapomnieli tego przez kilka dziesięcioleci”⁶³.

W liście podane są również konkretne instrukcje, w jaki sposób należy przeprowadzić tę akcję. Wszystko budowano na ustnych rozporządzeniach i ustnych sprawozdaniach, żeby nie pozostawiać śladów. „Biuro polityczne wyda szczegółowe dyrektywy władzom sądowym, również ustne, żeby proces (...) został poprowadzony z maksymalną szybkością i skończył się nie inaczej jak rozstrzelaniem bardzo dużej liczby najbardziej niebezpiecznych i wpływowych czarnosecieńców”⁶⁴.

Z listu tego widać, że autora najmniej niepokoi los głodujących⁶⁵. Chodziło jedynie o to, żeby władza mogła odnieść korzyść z tej tragedii. Co zaś do represji, to prowadzono je w ogromnych wymiarach⁶⁶. Podczas przeprowadzenia konfiskaty, wyrokiem „sądu” zostało skazanych na śmierć 2 691 kapłanów, 1 962 zakonników, 3 440 zakonnic, zginęła też duża liczba świeckich - w sumie 1 414 ofiar krwawych zająć. Los metropolity Piotrogrodzkiego Beniamina⁶⁷, który chciał sam zająć się niesieniem pomocy, jest jaskrawym przykładem, tego że rządowi nie chodziło o zaspokojenie potrzeb głodujących⁶⁸. Działalność konfiskacyjną bolszewików uzasadniali ideolodzy. „Kościół chrześcijański - twierdził Łunaczarski - w tym i prawosławny, nigdy nie negował, że majątek kościelny należy do biednych. I oto ten car-lud, wcielony w sowieckim rządzie, chce wziąć to, co on, a nie ktoś inny, wcześniej dawał, i chce on wziąć dobra nie na politykę, lecz na walkę z głodem, który z niesłychaną siłą w królestwie niewypowiedzianych okrucieństw i cierpień kosi naszych proletariuszy”⁶⁹.

Bolszewicy z chwilą dojścia do władzy od razu rozpoczęli wojnę przeciwko religii i Kościołowi. Powodem prześladowań według nich była jego kontrewolucyjność. Metropolita Sergiusz żywił nadzieję, że w odpowiedzi na jego deklarację o lojalności (1927 r.) rząd pozwoli Kościołowi prawosławnemu poszerzyć działalność społeczną, kulturalną i oświatową. Jednak nowa ustawa o wspólnotach religijnych z 8 kwietnia 1929 roku i uchwała NKWD z 1 października 1929 roku zniweczyły te oczekiwania: nowe ustawy

⁶³ Известия ЦК КПСС 1990, nr 4, 192-193.

⁶⁴ Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 105.

⁶⁵ Szeroko zakrojona konfiskata mienia kościelnego była przeprowadzana w latach 1921-1922, jakoby na rzecz głodujących, zaś w latach trzydziestych powtórzona na potrzeby wykonania planu pięcioletniego.

⁶⁶ Пор. А. Н. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 88-90.

⁶⁷ Beniamin (Kazanski Wasilij Pawłowicz, 1874-1922) - metropolita Piotrogrodzki i Gdowski. W czerwcu 1922 r. został aresztowany za sprzeciwianie się konfiskacie dóbr kościelnych i rozstrzelany; Ogłoszony świętym przez rosyjski Kościół prawosławny.

⁶⁸ Пор. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 106.

⁶⁹ Пор. А. Луначарский, *Кому принадлежит церковное имущество?*, Москва: ГИЗ 1922, 3 i 14.

zakazywały wszelkiej działalności kościelnej poza murami świątyni oraz pracy organizacyjnej; taka działalność była widziana jako propaganda, prawo do której odtąd mieli jedynie ateści. Kościół prawosławny był rozumiany jako inicjatywa prywatna i w związku z tym podlegał presjom ekonomicznym poprzez nakładanie na niego podatków nie do udźwignięcia.

Walka z religią była prowadzona w ramach przebudowy systemowej państwa i społeczeństwa. Z tym wiązały się prześladowania na drodze administracyjnej i jurystycznej. Jednocześnie była prowadzona propaganda antyreligijna i ateistyczna. Jednak władzom zależało na utworzeniu poza granicami kraju pozytywnego obrazu tej przebudowy. W związku z tym w lutym 1930 roku zaproponowano metropolicie Sergiuszowi udzielenia wywiadu dziennikarzom zachodnim, których należało przekonać o istnieniu wolności religijnej i o tym, że nie występują tutaj żadne prześladowania. Według słów D. Pospiełowskiego metropolita zgodził się na to żądanie, pod warunkiem, że kapłani prawosławni nie zostaną poddani tzw. rozkułaczeniu, które akurat w tym czasie było przeprowadzane na szeroką skalę. Ten warunek został przyjęty i spełniony przez bolszewików. I w ten sposób metropolita uratował wielu kapłanów wiejskich od ruiny i śmierci głodowej. Ta haniebna praktyka szantażu ze strony władz i uległości ze strony hierarchów Kościoła prawosławnego będzie stosowana przez cały czas istnienia reżimu sowieckiego - kłamstwo za cenę przetrwania.

Głównym osiągnięciem Sergiusza z roku 1930 było wydawanie czasopisma „Żurnal Moskowskiej Patriarchii”, w którym można znaleźć materiały odzwierciedlające sytuację Kościoła prawosławnego w tamtych latach⁷⁰. Dane oficjalne odnośnie do liczby wierzących i ateistów w zasięgu ogólnym były w zasadzie mało wiarygodne. Należy przypuszczać, że służyły one jako środek propagandy ateistycznej. Natomiast zachowane dokumenty na szczeblu lokalnym mogą dać bardziej prawdziwy obraz życia religijnego. Według danych metropolity Sergiusza z 1930 roku. Kościół prawosławny patriarszy liczył 30 tys. świątyni. Przedstawiamy dane z roku 1928⁷¹.

	Federacja Rosyjska 1928 r.	Imperium Rosyjskie 1917 r.
Kościół prawosławny	28 560	77 767
Obnowleńcy	3 364	0
Starowiercy	1 679	1 258
Kościół rzym-katol.	128	4 233
Żydzi	261	6 059
Muzułmanie	2 293	24 582
Baptyści	701	2 447

W roku 1930 już odnotowano znaczny spadek liczby świątyni. Wtedy Związek Bezbożników Wojujących oświadczył: „W ciągu roku 1930 musimy przekształcić naszą

⁷⁰ Рог. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 157-163.

⁷¹ М. Одинцов, *Хождение по мукам*, «Наука и религия» 1990, nr 5, 10.

czerwoną stolicę w bezbożną Moskwę⁷², nasze wioski w bezbożne kolchozy (...) kolchoz z kościołem i księdzem nadaje się jedynie na karykaturę (...) Nowej wsi nie jest potrzebny kościół⁷³.

Rozwijał się Związek Bezbożników Wojujących. Oto dane z lat 1926-1932⁷⁴.

Data	Liczba grup	Liczba członków
1926	2 421	87 033
1927	3 121	138 402
1928	8 928	465 498
1930	ok. 35 000	2 000 000
1. I. 1931	50 000	3 500 000
1. V. 1931	ponad 60 000	5 000 000
1932	200 000	8 000 000

Statystyka młodych bezbożników

Data	Liczba
1930	1. 065 000
1931	ok. 2. 000 000
1932	10. 000 000

W latach trzydziestych podjęto uchwałę o wysiedleniu kleru i klasy wyzyskiwaczy z pomieszczeń państwowych. Wszystkie pomieszczenia kościelne i budynki mieszkalne wcześniej zostały znacjonalizowane. Trzeba zaznaczyć, że obok dekretów wydawano też różne instrukcje tajne⁷⁵. Terror i wyżej wymienione posunięcia prawno-administracyjne doprowadziły do tego, że przed końcem lat trzydziestych rządowi prawie udało się osiągnąć swój cel i stworzyć państwo bezbożne albo, ściślej mówiąc, pozór takiego państwa. „Do przejawów «czerwonego terroru» Steinberg zalicza rozwiązanie wolnych związków zawodowych, stłumienie wolności słowa, wszechobecność agentów i donosicieli policyjnych, nieposzanowanie praw człowieka i wszechogarniający głód i nędzę. Jego zdaniem, «atmosfera terroru», jego nieprzemijająca groźba, zatrawały życie w Rosji Radzieckiej jeszcze bardziej niż egzekucje»⁷⁶. W okresie pomiędzy początkiem lat dwudziestych a

⁷² „W Moskwie z 500 świątyń do 1 stycznia 1930 roku pozostało 224, zaś po dwóch latach - jedynie 87”. А. Н. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 95.

⁷³ Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 167.

⁷⁴ *Русская Православная Церковь...*, dz. cyt., 273.

⁷⁵ Рог. Д. Поспеловский, *Русская...*, dz. cyt., 167

⁷⁶ R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 628.

rokiem 1933 w Moskwie z 600 czynnych świątyń prawosławnych pozostało tylko 100 tzn. mniej więcej tylko 15%, na prowincji zaś jeszcze mniej⁷⁷.

W roku 1936 sytuacja wyglądała o wiele gorzej. Z przedrewolucyjnej liczby budynków sakralnych nadal było czynnych: na Ukrainie 9%, w Azerbajdżanie 4,3%, w Federacji Rosyjskiej 35%, na Białorusi 11%, w całym ZSRR 28,5%. „Przed rewolucją w Jarosławskiej guberni było 28 klasztorów. Do roku 1938 zostały tam zamknięte wszystkie klasztory i ponad 900 świątyń”⁷⁸. Co do losów duchowieństwa, to według niektórych źródeł zachodnich pomiędzy rokiem 1918 a końcem lat trzydziestych zginęło do 42 tys. duchownych prawosławnych⁷⁹. Ścisłe dane statystyczne nie są dotąd dostępne. „Cena takiego reżimu nie była niska ani dla ofiar, ani dla oprawców. Aby pozostać u władzy wbrew woli przygniatającej większości, bolszewicy musieli tę władzę tak wypaczyć, że stawała się do niczego nie podobna. Terror być może ocalił komunizm, ale też przeżarł go do szpiku kości”⁸⁰. Obok prześladowań, które skierowane były przeciwko wszystkim wyznawcom różnych religii prowadzona była systematyczna i programowa propaganda ateizmu naukowego.

Русская Православная церковь и Октябрьская Революция

Резюме

Октябрьская Революция начала дело перестройки структур общественно-политических Русской империи. Революционные деятели возглавляемые Лениным видели Православную церковь как часть формации неотделимой от самодержавия, поддерживающей абсолютную власть царя. Борьба большевиков с царизмом одновременно была борьбой и с церковью. Надо подчеркнуть, что борьба с церковной институцией не решала проблемы, поскольку более серьёзным вопросом, здесь был вопрос идеологический. Крупной задачей революции было формирование нового человека и нового общества. Надо было очистить человеческое сознание из всяких религиозных предрасудков и суеверий. Таким способом формировался новый советский человек. Эта революционная идея должна была победить весь мир. Борьба велась с целью построения коммунизма как светлого будущего. Согласно большевиком, стоит пожертвовать много этому делу, которое принесёт счастье человечеству. Коммунистическая идея нашла своих противников и приверженцев в народе и даже в церкви. Поэтому, будет возможным нанести удар на церковь не только из наружия, но и из внутри. Так возвышенные идеалы революции строения рая на земле без Бога осуществлялись путём насилия, лжи, террора, стратацида и унижения почти целого народа.

⁷⁷ Рог. Д. Шафаревич, *Законодательство о религии в СССР*, Париж 1973, 14 i 21.

⁷⁸ Архив Управления ФСБ по Ярославской области. Справка, s. 12. 19. za A. H. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 95.

⁷⁹ „Największa liczba ofiar spośród duchowieństwa prawosławnego przypada na rok 1937: razem było represjonowanych 136 900 osób, z nich zostało rozstrzelanych 85.300. W 1938 roku 28.300 i 21.500; w 1939 roku 1.500 i 900; w 1940 roku 5.100 i 1100. I wreszcie w 1941 roku represjonowano 4.000, z których skazano na śmierć 1900”. A. H. Яковлев, *По мощам...*, dz. cyt., 91-92.

⁸⁰ R. PIPES, *Rewolucja...*, dz. cyt., 665.